

Sygnatura akt: V GC 53/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 01 marca 2021 r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu w V Wydziale Gospodarczym w składzie:

Przewodniczący sędzia Katarzyna Górna-Szuława

Protokolant Kinga Gnerowicz

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2021 r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. uchyla nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Rejonowy w Kaliszu V Wydział Gospodarczy w dniu 22 listopada 2019 r. w sprawie sygnatura akt V GNc 6188/19 w całości,
2. oddala powództwo,
3. zasądza od powódki (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. na rzecz pozwanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. kwotę 3.617,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

sędzia Katarzyna Górna-Szuława

Sygn. akt V GC 53/20

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 06 listopada 2019 r. (data stempla pocztowego) skierowanym do Sądu Rejonowego w Kaliszu V Wydziału Gospodarczego powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika domagał się orzeczenia nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, że pozwany (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. ma zapłacić mu kwotę 41.193,16 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 01 października 2018 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych i opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że na podstawie zlecenia transportowego nr (...) z dnia 02 maja 2019 r. zlecił pozwanemu wykonanie przewozu na trasie O. (Dania) – L. (Anglia). Podniósł, że zlecenie zostało wykonane nieprawidłowo, gdyż przewożony towar uległ zniszczeniu. Powód wskazał, że z tego tytułu został obciążony przez swojego zleceniodawcę za jego uszkodzenie kwotą 71.915,44 DKK. Podniósł, że oświadczeniem z dnia 19 lipca 2019 r. pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę i zobowiązał się do jej naprawienia, czego jednak nie uczynił. W związku z tym pismem z dnia 18 września 2019 r. pełnomocnik powoda wezwał pozwanego do zapłaty. Wezwanie pozostało bez odpowiedzi. Powód podał, że wystawił pozwanemu notę obciążeniową na kwotę dochodzoną pozwem, która stanowi równowartość szkody w złotych. Mimo upływu terminu płatności pozwany nie uregulował żądanej należności.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 22 listopada 2019 r. wydanym w sprawie sygn. akt V GNc 6188/19 Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Z przedmiotowym rozstrzygnięciem nie zgodził się pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika i w dniu 17 grudnia 2019 r. (data wpływu) złożył zarzuty, w których wniósł o uchylenie nakazu i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł. Jednocześnie wniósł o ograniczenie zabezpieczenia wynikającego z wydanego nakazu zapłaty. Podniósł również zarzut braku właściwości miejscowej tutejszego Sądu i wniósł o przekazanie sprawy Sądowi właściwemu miejscowo z uwagi na jego siedzibę, tj. do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie.

W uzasadnieniu zarzutów pozwany przyznał, iż łączyła go z powodem umowa przewozu wskazana w pozwie. Zaprzeczył, by w trakcie jej wykonywania doszło do uszkodzenia przewożonego ładunku. Podniósł, że przedłożona przez powoda dokumentacja fotograficzna jest nieczytelna i nie może stanowić dowodu na podniesione okoliczności. Zakwestionował również roszczenie co do wysokości wskazując, że w pozwie brak jest informacji co do zakresu uszkodzeń towaru oraz sposobu ich wyceny. Pozwany zaprzeczył, by uznał roszczenie powoda w tym zakresie. Wskazał, że oświadczenie załączone do pozwu nie zostało potwierdzone za jego zgodność z oryginałem oraz, że zostało podpisane przez osobę do tego nieuprawnioną, gdyż jedyną osobą umocowaną do jego reprezentacji jest prezes zarządu. Podniósł również zarzut braku swojej legitymacji podając, że powód nie wykazał, by był uprawniony do dysponowania przesyłką oraz naruszenie zasady walutowości poprzez przeliczenie wartości roszczenia na walutę polską bez jego zgody.

W odpowiedzi na zarzuty z dnia 12 lutego 2020 r. (data pisma) powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Postanowieniem z dnia 15 października 2020 r. Sąd oddalił wniosek pozwanego o uchylenie lub ograniczenie zabezpieczenia wynikającego z nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. jest wpisany do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...). Zaś pozwany (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. jest wpisany do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...).

(fakty bezsporne).

Zarząd pozwanej spółki jest jednoosobowy. Prezesem zarządu jest M. S.. Zaś do składania oświadczeń w imieniu spółki jest upoważniony członek zarządu samodzielnie.

(dowód: KRS k. 15-16).

Powód zlecił pozwanemu wykonanie przewozu wózka na kółkach na trasie Dania – Wielka Brytania w oparciu o list przewozowy CMR z dnia 02 maja 2019 r. Nadawcą towaru była firma (...) z siedzibą w O., zaś odbiorcą firma (...) Ltd z siedzibą w L.. Pozwany został wskazany w liście, jako przewoźnik. Transport miał być wykonany samochodem o nr rej. (...).

(okoliczność przyznana przez pozwanego w zarzutach od nakazu zapłaty).

Zleceniodawcą powoda była firma (...). Przewóz był wykonywany samochodem z windą. Na miejscu rozładunku okazało się, że wózek spadł z windy i uległ uszkodzeniu. Spedytor otrzymał informację od firmy (...), że towar musi wrócić do Danii. Został również powiadomiony, że specyfikacja uszkodzeń i wykaz kosztów zostaną przesłane mailem. Uszkodzenia wózka zostały oszacowane na kwotę ok. 10.000,00 euro. Spedytor nawiązał kontakt z pracownikiem pozwanego K. K. i poprosił o przesłanie dokumentu ze zobowiązaniem się pozwanej do naprawienia szkody. S. pisma

zawierającego takie oświadczenie otrzymał za pośrednictwem poczty elektronicznej. Po pewnym czasie kontakt z pozwanym się urwał. Firma (...) żądała naprawienia szkody. Ostatecznie potrąciła tę należność z wierzytelnościami powoda.

(dowód: zdjęcie k. 9, wydruk z komunikatora (...) k. 78, zeznania świadka A. M. k. 93v-94v, e-protokół rozprawy z dnia 15.02.2021r. 00:03:02-00:23-20).

Pismem z dnia 18 września 2019 r. powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 71.915,44 (...) tytułem nienależytego wykonania zlecenia transportowego na trasie O. (dania) - L. (Wielka Brytania),

w wyniku którego w 03 maja 2019 r. powstała szkoda we wskazanej wysokości, w terminie 7 dni od daty doręczenia wezwania, pod rygorem skierowania sprawy na drogę procesu sądowego. Jako załączniki do pisma zostały wskazane w jego treści: informacja o szkodzie

z dnia 17 lipca 2019 r. i uznanie odpowiedzialności z dnia 19 lipca 2019 r. Załączniki te nie zostały dołączone do egzemplarza pisma znajdującego się w aktach sprawy. Wezwanie do zapłaty doręczono pozwanemu dnia 23 września 2019 r.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 12, potwierdzenie doręczenia k. 13).

W dniu 11 października 2019 r. powód wystawił pozwanemu notę księgową nr (...) na kwotę 41.193,16 zł z tytułu kosztów naprawy towaru podczas rozładunku (upadek z windy). Kwota 71.915,44 DKK została przeliczona na złote polskie zgodnie z tabelą NBP nr (...). Termin zapłaty został określony na dzień 14 października 2019 r.

(dowód: nota obciążeniowa k. 11v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wymienionych dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy na k. 9, 11v, 12-13, 78-79, których zarówno autentyczność, jak i prawdziwość w zakresie twierdzeń w nich zawartych nie budziła jego wątpliwości, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary, tym bardziej, że nie były one kwestionowane w zakresie ich mocy dowodowej przez żadną ze stron (art. 230 kpc) oraz zeznań świadka A. M..

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany zakwestionował moc dowodową kopii dokumentów załączonych do pozwu, które nie zostały potwierdzone za zgodność

z oryginałem. W związku z tym, zarządzeniem z dnia 21 lutego 2020 r. Przewodnicząca zobowiązała pełnomocnika powoda do przedłożenia w terminie 14 dni oryginałów lub potwierdzonych za zgodność z oryginałem kopii dokumentów załączonych do pozwu i pisma procesowego z dnia 12 lutego 2020 r. oraz oryginału oświadczenia z dnia 19 lipca 2019 r. i to pod rygorem pominięcia z nich dowodu. Pełnomocnik powoda odebrał zobowiązanie w dniu 28 lutego 2020 r. Zakreślony mu termin upłynął bezskutecznie. Dlatego też na rozprawie w dniu 15 lutego 2021 r. Sąd pominął dowód z tych pism. Pełnomocnik powoda nie złożył w tym zakresie zastrzeżeń do protokołu w trybie art. 162 kpc.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. M., gdyż były one spontaniczne, spójne, logiczne. Nadto znajdowały potwierdzenie w dokumentach załączonych do akt, które nie były kwestionowane przez pozwanego. Zeznania te nie były również kwestionowane przez strony procesu (art. 210§2 kpc i art. 230 kpc).

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika podniósł zarzut braku właściwości miejscowej tutejszego Sądu i wniósł

o przekazanie sprawy sądowi właściwemu miejscowo z uwagi na siedzibę pozwanego.

Zgodnie z treścią art. 34 zd. 1 kpc w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia pozwu powództwo o zawarcie umowy, ustalenie jej treści, o zmianę umowy oraz o ustalenie istnienia umowy, o jej wykonanie, rozwiązanie lub unieważnienie,

a także o odszkodowanie z powodu niewykonania lub nienależytego wykonania umowy można wytoczyć przed sąd miejsca jej wykonania. Miejsce wykonania umowy przez dłużnika (pозwanego) z tytułu odszkodowania za nienależyte wykonanie umowy należy rozumieć zgodnie z treścią art. 454§1 kc w ten sposób, że świadczenie pieniężne (a takim właśnie jest żądanie pozwu) powinno być spełnione generalnie w miejscu zamieszkania lub siedzibie wierzyciela (czyli powoda). Dlatego też postanowieniem z dnia 15 października 2020 r. Sąd oddalił wniosek pozwanego o wnioś o przekazanie sprawy Sądowi właściwemu miejscowo z uwagi na jego siedzibę, tj. do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie.

Sąd zważył, co następuje:

W przedmiotowej sprawie powód dochodził od pozwanego zapłaty odszkodowania za towar uszkodzony w czasie wykonywanego przez niego przewozu.

Zgodnie z treścią art. 775 kc przepisy kodeksu cywilnego regulujące umowę przewozu stosuje się do przewozu w zakresie poszczególnych rodzajów transportu tylko o tyle, o ile przewóz ten nie jest uregulowany odrębnymi przepisami. Aktem szczególnym w stosunku do kodeksu cywilnego mającym zastosowanie w niniejszej sprawie są przepisy ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. Prawo przewozowe (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 915 ze zm.).

Stosownie do art. 1 powyższej ustawy, reguluje ona przewóz osób i rzeczy wykonywany odpłatnie na podstawie umowy przez uprawnionych do tego przewoźników, z wyjątkiem przewozu morskiego i konnego (ust. 1), przy czym przepisy ustawy stosuje się do przewozów międzynarodowych, jeżeli umowa międzynarodowa nie stanowi inaczej (ust. 3). Zważyć przy tym należy, iż Rzeczpospolita Polska pozostaje sygnatariuszem konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w G. w dniu 19 maja 1956 r. (Dz.U. z 1962 r., Nr 49, poz. 238 ze zm.). Stosownie zaś do art. 1 tej konwencji stosuje się ją do wszelkich umów o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu i miejsce przewidziane dla jej dostawy, stosownie do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się.

Niewątpliwie sytuacja taka miała miejsce w niniejszej sprawie, albowiem w przypadku umowy łączącej strony przyjęcie towaru do przewozu nastąpiło w Danii, zaś jego rozładunek w Wielkiej Brytanii. Wskazać także należy, że skoro tzw. konwencja genewska nie reguluje w sposób kompleksowy zagadnień związanych z umową przewozu, to w zakresie nieuregulowanym należy odwołać się także do odpowiednich przepisów kodeksu cywilnego.

Zgodnie z treścią art. 774 kc przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób bądź rzeczy. Zaś stosownie do brzmienia art. 17 ust. 1 Konwencji CMR przewoźnik odpowiada za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie, które nastąpiło w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem, jak również za opóźnienie dostawy.

Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że strony łączyła umowa przewozu, której przedmiotem było dostarczenie przez pozwanego towaru z Danii do Wielkiej Brytanii. Pozwany w zarzutach od nakazu zapłaty przyznał, że była ona realizowana na warunkach wynikających z listu przewozowego CMR z dnia 02 maja 2019 r. Wynika z niego również, że w trakcie przewozu towar ten uległ uszkodzeniu.

Przed merytorycznym rozstrzygnięciem zasadności zgłoszonego powództwa należało w pierwszej kolejności rozstrzygnąć kwestię posiadania przez powoda legitymacji czynnej, albowiem ma to dla sprawy istotne, warunkujące jej dalszą analizę.

Legitymacja materialna, a więc posiadanie prawa podmiotowego lub interesu prawnego do wytoczenia powództwa stanowi przesłankę materialną powództwa, a jej brak stoi na przeszkodzie udzieleniu ochrony prawnej. Brak legitymacji materialnej (czynnej lub biernej) skutkuje co do zasady oddaleniem powództwa. Legitymacja procesowa zaś jest właściwością podmiotu, w stosunku do którego Sąd może rozstrzygnąć o istnieniu albo nieistnieniu indywidualnie konkretnej normy prawnej, przytoczonej w powództwie. Legitymacja procesowa jest więc zawsze powiązana z normami prawa materialnego. Sąd dokonuje oceny istnienia legitymacji procesowej strony w chwili orzekania co do istoty sprawy, a stwierdziwszy brak legitymacji procesowej (zarówno czynnej, jak i biernej), zamyka rozprawę i wydaje wyrok oddalający powództwo.

Wykazanie swojej legitymacji czynnej poprzez wskazanie okoliczności ją uzasadniających należało do powoda, zgodnie z ogólnymi zasadami dowodzenia (art. 6 kc i art. 232 kpc).

Zgodnie z treścią art. 12 ust. 1 Konwencji CMR nadawca ma prawo rozporządzać towarem, a w szczególności zażądać od przewoźnika wstrzymania przewozu, zmiany miejsca przewidzianego dla wydania towaru albo też wydania go odbiorcy innemu niż wskazany

w liście przewozowym. Zaś w myśl ust. 2 powołanej regulacji prawo to wygasa z chwilą, kiedy drugi egzemplarz listu przewozowego został wydany odbiorcy lub kiedy ten ostatni skorzystał z prawa przewidzianego w artykule 13 ust. 1. Dodatkowo podnieść należy, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 14 kwietnia 2016 r. (II CSK 338/15) regulacja Konwencji jest wyczerpująca, i wyklucza zastosowanie normy ogólnej art. 471 kc dotyczącej odpowiedzialności kontraktowej.

Podkreślić trzeba, iż przedstawione przez powoda dowody z dokumentów (niepominiętych przez Sąd przy ustalaniu stanu faktycznego) nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie, jaka była rola pozwanego w procesie przewozu (jeden z przewoźników sukcesywnych czy też przewoźnik podwykonawca) i jaki rodzaj umowy łączył powoda z pozwanym. Okoliczności tych nie można również ustalić na podstawie zeznań świadka A. M.. Z przeprowadzonych dowodów wynika, że w procesie przewozu poza powodem, pozwanym oraz nadawcą i odbiorcą towaru występowały ponadto inne podmioty, tj. firma (...). Powód nie wyjaśnił jej roli w procesie przewozu, nie przedstawił też dokumentów, z których można by rolę tę wywieść (dowód z dokumentów na k. 10 został przez Sąd pominięty). Ponieważ w niniejszej sprawie powód nie był ani nadawcą ani odbiorcą towaru (okoliczności tych nie wykazał), nie ma legitymacji do dochodzenia roszczeń odszkodowawczych od pozwanego, nawet jeśli przyjąć, że był on jako podwykonawca, przewoźnikiem w międzynarodowym przewozie towarów.

Tym samym powód nie wykazał, by w przedmiotowej sprawie przysługiwała mu legitymacja czynna do dochodzenia od pozwanego roszczenia odszkodowawczego na podstawie postanowień Konwencji CMR.

Nawet gdyby przyjąć, że strony łączył stosunek zobowiązaniowy, wynikający ze zlecenia transportowego, a pozwany był podwykonawcą, a nie kolejnym przewoźnikiem w ramach przewozu sukcesywnego, to powód nie wykazał, by jego zleceniodawca uregulował należności z tytułu szkody osobie uprawnionej. Zaś dopiero wykazanie tej okoliczności uprawniałoby powoda do dochodzenia odszkodowania w ramach regresu.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany podniósł, że powód nie udowodnił wysokości szkody. Sąd uznał to twierdzenie za zasadne.

Art. 23 ust. 1 i 2 i art. 25 Konwencji CMR przewidują szczególnie tryb ustalania wysokości należnego od przewoźnika odszkodowania w razie uszkodzenia przewożonego towaru. Zgodnie z ich treścią, jeżeli przewoźnik obowiązany jest zapłacić odszkodowanie za całkowite lub częściowe uszkodzenie towaru, odszkodowanie to oblicza się według wartości towaru

w miejscu i w okresie przyjęcia go do przewozu. Wartość towaru określa się zaś według ceny giełdowej lub, w razie jej braku, według bieżącej ceny rynkowej, a w braku jednej i drugiej – według zwykłej wartości towarów tego samego rodzaju i jakości. Odszkodowanie nie może jednak przewyższać – jeżeli tylko część przesyłki doznała obniżenia

wartości przez uszkodzenie – kwoty, którą należałoby zapłacić w razie zaginięcia części, która doznała obniżenia wartości. Z powyższego wynika więc, że w zakresie ustalenia wysokości żądanego odszkodowania, niezbędne jest wykazanie przez powoda spełnienia przesłanek, o jakich mowa w przytoczonych powyżej przepisach i nie można poprzestać na nieweryfikowalnej wartości, ujętej w nocie obciążeniowej czy też fakturze VAT swego kontrahenta (zob. wyrok SA w Łodzi z dnia 27 października 2014 r. I ACa 795/14).

W przedmiotowej sprawie Sąd pominął dowód z dokumentu na k. 10v, zawierający rozliczenie szkody. Ale nawet, gdyby dowód z niego został przeprowadzony, nie może on stanowić wyłącznej podstawy do ustalenia wysokości odszkodowania z tytułu uszkodzenia wózka. Nadto, powód nie wykazał również, ażeby weryfikował wysokość tej kwoty, podczas gdy należyta staranności determinowana zawodowym charakterem prowadzonej przez niego działalności gospodarczej (art. 355§2 kc) wymagała przeprowadzenia analizy jej wysokości. Nie można tracić z pola widzenia tej okoliczności, że obciążanie pozwanego kosztami wymagało wykazania wysokości żądanego odszkodowania.

Zatem nawet, gdyby przyjąć, że powodowi przysługiwała legitymacja czynna w przedmiotowej sprawie, nie wykazał wysokości szkody.

Pozwany zaprzeczył również, by doszło do uznania przez niego roszczenia objętego pozwem.

Uznanie niewłaściwe nie wymaga zachowania szczególnej formy prawnej, może być dokonane nie tylko w sposób wyraźny, ale także przez podjęcie przez dłużnika czynności, z których wynika, że jest on świadomy istnienia długu. Nie musi precyzować wysokości ani podstawy prawnej roszczenia. Jednakże jako uznanie niewłaściwe roszczenia można kwalifikować tylko zachowanie zobowiązanego lub osób, których działania można przypisać zobowiązanemu, zwłaszcza osób pełniących funkcję organu, pełnomocników, przedstawicieli ustawowych oraz pracowników zatrudnionych na stanowiskach, z którymi wiąże się kompetencja do składania oświadczeń wiedzy o zobowiązaniach danego podmiotu (por. Komentarz do art. 123 KC red. Gniewek 2019, wyd. 9/Machnikowski).

Tym samym nawet, gdyby przyjąć, że oświadczenie złożone przez pracownika pozwanego podczas rozmowy na komunikatorze stanowiło uznanie długu, to powód nie wykazał, by K. K. był upoważniony do działania w imieniu pozwanej spółki w tym zakresie. Nie wynika to również z zeznań świadka A. M., który nie potrafił jednoznacznie stwierdzić, z kim na ten temat rozmawiał. W odpisie KRS załączonym do pozwu jednoznacznie jest wskazane, że spółki zarząd jest jednoosobowy, prezesem zarządu jest M. S., zaś do składania oświadczeń w jej imieniu jest upoważniony członek zarządu samodzielnie.

Z uwagi na powyższe Sąd stwierdził, że w przedmiotowej sprawie nie doszło do uznania roszczenia powoda.

Sąd podzielił również stanowisko pozwanego, że powód formułując roszczenie w złotych polskich naruszył zasadę walutowości.

Podnieść w tym miejscu również należy, iż zgodnie z oświadczeniem powoda zawartym w pozwie i figurującym w wezwaniu do zapłaty odszkodowanie zostało ustalone w koronach duńskich (DKK). Okoliczności tej nie kwestionował pozwany na żadnym etapie procesu.

Tym samym, powód nie miał prawa odszkodowania w innej walucie niż DKK. Zasadzając w niniejszej sprawie należność w złotych polskich Sąd naruszyłby art. 358§1 kc i art. 354§1 kc akceptując dowolne przekształcenie, mocą decyzji samego powoda, a bez zgody pozwanego zobowiązania wyrażonego w DKK w zobowiązanie wyrażone w złotych. Należy także zaznaczyć, iż powyższego rozumowania nie zmienia treść art. 358§2 kc. Przepis ten stanowi, że w razie zwłoki dłużnika wierzyciel może żądać spełnienia świadczenia w walucie polskiej według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia, w którym zapłata jest dokonana. Prawo wyboru waluty, zgodnie z treścią art. 358§1 kc przysługuje wyłącznie dłużnikowi, zarówno w sytuacji, gdy dłużnik spełnia świadczenie w terminie, jak

i w sytuacji gdy pozostaje w zwykłym opóźnieniu lub zwłoce. Z treści art. 358§2 kc wynika natomiast wyłącznie, iż w wypadku zwłoki dłużnika wierzycielowi służy jedynie prawo wyboru kursu, po jakim będzie przeliczona wartość waluty obcej w wypadku wyboru przez dłużnika waluty krajowej albo w wypadku, gdy umowa stron przyzna mu uprawnienie do wyboru waluty, co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca.

Mając na uwadze powyższe rozważania faktyczne i prawne Sąd na podstawie art. 496 kpc (obowiązującym w dacie wniesienia pozwu) uchylił nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany w dniu 22 listopada 2019 r. w sprawie sygn. akt V GNc 6188/19 w całości i oddalił powództwo, o czym orzekł w pkt 1 i 2 sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik.

Na koszty procesu w rozpoznawanej sprawie złożyła się opłata sądowa od pozwu w kwocie 515,00 zł obliczona zgodnie z art. 13 ust. 1 pkt 7 i 19 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. tj. z 2016 r., poz. 623 ze zm.), opłata sądowa od zarzutów w kwocie 1.545,00 zł obliczona zgodnie z art. 19 ust. 4 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, koszty zastępstwa procesowego stron w kwocie po 3.600,00 zł obliczone zgodnie z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) oraz kwota po 17,00 zł tytułem opłaty od pełnomocnictwa wynikająca z art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o opłacie skarbowej (Dz.U. Nr 225, poz. 1635 ze zm.).

Powód przegrał proces w całości, winien więc w całości ponieść jego koszty. Mając na względzie powyższe Sąd obciążył go tymi kosztami, o czym orzekł w pkt 3 sentencji wyroku.

sędzia Katarzyna Górna-Szuława